

Sygn. akt III AUa 43/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janina Cieślikowska
Sędziowie:	SSA Ireneusz Lejczak SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku B. B. i M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji M. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 18 października 2012 r. sygn. akt VII U 1080/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M. B. i B. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 15 czerwca 2012 r., w której stwierdzono, że M. B. jako pracownik u płatnika składek B. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 stycznia 2012 r. i zasądził od wnioskodawców na rzecz organu rentowego po 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca B. B. jest bratem wnioskodawczynie M. B.. Oboje mieszkają pod tym samym adresem, ale nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego.

B. B. od 9 października 2009 r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu paliwami stałymi: węglem i pochodnymi, z zamiarem rozszerzenia prowadzonej działalności o międzynarodowy transport drogowy. Jednym z warunków rozszerzenia prowadzonej działalności gospodarczej było, aby zarządzaniem transportowym zajmowała się osoba posiadająca odpowiedni certyfikat. Do grudnia 2011 r. przepisy o transporcie drogowym nie wymagały zatrudniania osób posiadających certyfikat kompetencji zawodowych w międzynarodowym transporcie drogowym rzeczy. Wnioskodawca jako osoba karana nie mógł uzyskać takiego certyfikatu.

Wnioskodawczynie M. B., w dniu 27 listopada 2010 r. zdała egzamin w zakresie wykonywania Międzynarodowego Transportu Drogowego uzyskując Certyfikat (...).

Od stycznia 2005 r. do chwili obecnej wnioskodawczynie jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Banku Spółdzielczym w K. jako członek zarządu. Ma nienormowany czas pracy. Jej wynagrodzenie wynosi 8.000,00 zł brutto plus dodatek funkcyjny, w zależności od decyzji rady.

M. B. od początku prowadzenia działalności gospodarczej przez B. B. tj. od 2009 r. pomagała mu w jej prowadzeniu, w zakresie dotyczącym księgowości, bowiem posiada Certyfikat Księgowy Nr (...) r./ z dnia 20 października 2009 r.

W dniu 1 stycznia 2012 r. B. B. zawarł z siostrą M. B. umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku księgowej - kierownika transportu, z wynagrodzeniem w wysokości 4.000,00 zł miesięcznie. Praca była wykonywana w ich miejscu zamieszkania.

Wynagrodzenie wnioskodawczynie było ustalone wspólnie tzn. między nią a B. B.. Kwota wynagrodzenia wiązała się z posiadaniem przez siostrę stosownego certyfikatu oraz prowadzeniem całej dokumentacji firmy. Do momentu nawiązania stosunku pracy z bratem, wnioskodawczynie pomagała mu. Przed podpisaniem umowy, jak i po jej podpisaniu wykonywała dokładnie te same czynności. Do umowy o pracę sporządzono pisemny zakres obowiązków, zgodnie z którym do obowiązków M. B. należało: prowadzenie księgowości firmy oraz zarządzanie transportem. M. B. przed zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych przez brata nie została poddana badaniu przez lekarza medycyny pracy i nie została przeszkolona w zakresie BHP. Posiadała aktualne zaświadczenie w tym zakresie z tytułu zatrudnienia w Banku Spółdzielczym w K.. M. B. posiada zaświadczenie o ukończeniu okresowego szkolenia w dziedzinie BHP pracodawców i innych osób kierujących pracownikami oraz zaświadczenie o uczestnictwie w seminarium w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

Wnioskodawczynie zajmowała się całą firmą (...) od strony finansowej, księgowej. Czynności tych dokonywała popołudniami, około 6 godzin dziennie. Pracę tę musiała bowiem połączyć ze swoimi obowiązkami w Banku. Tak było do 6 lutego 2012 r. bowiem od dnia 7 lutego 2012 r. do dnia 1 czerwca 2012 r., czyli do dnia porodu, przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od dnia 2 czerwca 2012 r. wnioskodawczynie jest na urlopie macierzyńskim.

Z tytułu zatrudnienia M. B. płatnik składek złożył następujące dokumenty: zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego - ZUS ZDA z dnia 5 stycznia 2012 r. z datą powstania obowiązku ubezpieczeń od 1 stycznia 2012 r. - wpływ do organu rentowego 6 lutego 2012 r.; imienne raporty rozliczeniowe (ZUS RCA) za okres od stycznia 2012 r. do marca 2012 r. z wykazaną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące: styczeń 2012 r. - 4.000 zł, luty 2012 r. - 800 zł, marzec 2012 r. - 0,00 zł; imienne raporty o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek (ZUS RSA) za miesiące: od lutego 2012 r. do maja 2012 r., w których wykazano okres: od 7 lutego 2012 r. do 10 marca 2012 r. z kodem świadczenia - przerwy - 331, oznaczającym wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, od 11 marca 2012 r. do 31 maja 2012 r. z kodem świadczenia 313, tj. zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego.

Od 7 lutego 2012 r. do 1 czerwca 2012 r., M. B. przebywała na zwolnieniu lekarskim, w związku z czym, na prowadzenie księgowości firmy, podpisana została przez B. B. umowa z Biurem (...). Wynagrodzenie dla biura wynosi 220 zł

miesięcznie. Część dokumentów sporządzona jest przez wnioskodawcę - dokumenty akcyzowe (10 dokumentów miesięcznie).

W związku z warunkami dotyczącymi uzyskania licencji na (...)B. B. nie zatrudnił innego pracownika w miejsce siostry. Na podstawie certyfikatu siostry otrzymał licencję na okres 5-ciu lat.

M. B. była pierwszą i jedyną osobą zgłoszoną do ubezpieczeń społecznych jako pracownik B. B.. Nie przedstawiono świadków mogących potwierdzić zatrudnienie M. B. w firmie prowadzonej przez jej brata. Sporządzona była jedynie lista płac.

Strony postępowania, pismami z 28 maja 2012 r., zostały poinformowane o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie prawidłowości zgłoszenia M. B. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek: B. B. – (...). Strony nie ustosunkowały się jednak do przesłanych pism. Na podstawie powyższego organ rentowy, zaskarżoną decyzją z 15 czerwca 2012 r., stwierdził, że M. B. jako pracownik u płatnika składek B. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 stycznia 2012 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawców nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem z analizy całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że zamiarem wnioskodawców nie było realizowanie umowy o pracę, ale przede wszystkim uzyskanie odpowiednich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd uznał przy tym, że co prawda nie mamy w tym przypadku do czynienia z pozornością czynności prawnej, ponieważ umowa o pracę została zawarta, jednak jednocześnie wskazał, że umowa ta nie była dostatecznie realizowana, ponieważ wnioskodawczyni nie była w pełni efektywnym pracownikiem.

Apelację od powyższego wyroku wniosła M. B., zarzucając orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, a to art. 58 k.c. i art. 83 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, co polegało na mylnym przyjęciu, że strony działały w celu obejścia prawa oraz dla pozoru, a także naruszenie art. 2 k.p. oraz art. 22 k.p. przez błędne ustalenie, że M. B., w spornym okresie, nie była pracownikiem w firmie swojego brata B. B., a między stronami nie doszło do rzeczywistego nawiązania stosunku pracy oraz błędną ocenę stanu faktycznego przez nadmierną arbitralność niepopartą dowodami osobowymi lub rzeczowymi, co polegało na przyjęciu, że samo pokrewieństwo między stronami umowy pozwala na dowolność w ocenach, że zamiarem M. B. było uzyskanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim, że umowa była niedostatecznie realizowana.

Wskazując na powyższe podstawy apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że M. B. podlegała, w spornym okresie czasu, ubezpieczeniu społecznemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bądź uchylenie skarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego w całości i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie.

Spór w sprawie dotyczył rozstrzygnięcia, czy M. B. od dnia 1 stycznia 2012 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej ze swoim bratem B. B.. Organ rentowy stwierdził bowiem, że umowa pomiędzy ww. osobami jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, wobec czego nie doszło do nawiązania stosunku pracy, a w konsekwencji M. B. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Wnioskodawczyni podnosiła natomiast, że w sprawie pominięto fakt rzeczywistego wykonywania przez nią obowiązków.

Przechodząc do rozważań należy w pierwszej kolejności wskazać, że Sąd Apelacyjny nie może podzielić poglądu Sądu I instancji o wyjaśnieniu istotnych dla sprawy okoliczności w sposób jednoznaczny, co wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i nie pozwala Sądowi Apelacyjnemu na wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Przede wszystkim uznać należy, że zaskarżony wyrok został wydany przedwcześnie, z naruszeniem art. 224 § 1 k.p.c., według którego przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Z kolei, w art. 224 § 2 k.p.c. są wskazane enumeratywnie dowody, których przeprowadzenie jest możliwe po zamknięciu rozprawy. W katalogu tym nie mieszczą się natomiast dowody w postaci ewidencji przychodów ze sprzedaży węgla za okres od grudnia 2011 r. do 7 lutego 2012 r., dokumentów dostawy wyrobów węglowych oraz ewidencji sprzedaży za grudzień 2011 r. i styczeń 2012 r., wobec czego należy uznać, że zamknięcie rozprawy nastąpiło przed zakończeniem postępowania dowodowego. Przemawiają za tym przede wszystkim następujące okoliczności: jak wynika z akt sprawy (k. 10 - 11) na ostatnim posiedzeniu w dniu 18 października 2012 r. przed Sądem Okręgowym wnioskodawczyni została zobowiązana do przedłożenia ww. dokumentów w terminie 3 dni, po czym Sąd postanowił dopuścić te dowody w poczet materiału dowodowego. Na tym samym posiedzeniu Sąd postanowił o zamknięciu rozprawy, a następnie wydał zaskarżony wyrok. W tym miejscu zauważyć należy, że M. B. w terminie wywiązała się z przedmiotowego zobowiązania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka sytuacja prowadzi do wniosku, że wyrok został wydany przedwcześnie, bowiem Sąd I instancji dopuszczając określone dowody faktycznie nimi nie dysponował, w związku z czym nie mógł ocenić ich rangi dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W tej sytuacji natomiast należy uznać, że art. 224 k.p.c. został naruszony w świetle podstawowych zasad procesowych, w których obowiązuje jawność postępowania i przeprowadzenie wszystkich dowodów na rozprawie (art. 9 § 1 k.p.c.). Spowodowało to naruszenie też art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zauważyć nadto wymaga, że argumentacja Sądu I instancji dotycząca meritum sprawy nie jest jednoznaczna, a co więcej zawiera szereg sprzeczności odnośnie podstawy prawnej wydanego orzeczenia, co uniemożliwia dokonanie jego właściwej kontroli. Sąd I instancji uznaje bowiem, że jakkolwiek w sprawie nie mamy do czynienia z pozorną czynnością prawną, bowiem faktycznie doszło do zawarcia umowy o pracę, tak jednocześnie podkreśla, że umowa ta nie była dostatecznie realizowana. W następnych zaś wywodach wskazuje, że jakkolwiek zmierzanie przez wnioskodawczynię do osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, tak nie może to oznaczać akceptowania dla nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia. Tym samym Sąd I instancji nie dokonał w sposób jednoznaczny oceny, czy umowa o pracę zawarta w dniu 31 grudnia 2012 r. pomiędzy B. B. a M. B. została zawarta w celu obejścia prawa na podstawie art. 58 § 1 k.c., czy też dla pozorów na podstawie art. 83 k.c. Nie jest natomiast możliwe stwierdzenie, że taka umowa została zawarta i w celu obejścia prawa i jednocześnie dla pozorów. Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Wykładnia powołanego przepisu prowadzi do wniosku, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić, jeżeli jej treść jest tak ukształtowana, że pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Inaczej mówiąc sprzeczność z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) oznacza sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawnymi zarówno kodeksu cywilnego, jak i ustaw szczególnych.

W sytuacji, gdy umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa, nawet wówczas, gdy obie strony umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Prawo nie zakazuje bowiem zatrudniania kobiet w ciąży, a przeciwnie, pytanie kobiety przy zawieraniu umowy o pracę o ciążę, czy też odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację. Ponadto w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że dążenie przez kobietę w ciąży do podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie może być uznane za sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono być głównym motywem nawiązania stosunku pracy zamiast wykonywania zatrudnienia na innych podstawach prawnych, nawet gdyby cel umowy o pracę dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki SN z dnia 25 stycznia 2005 r., I PK 42/04, z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, niepublikowany). Oznacza to, że stronom umowy o pracę, na podstawie, której

rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Inna sytuacja byłaby, gdyby wnioskodawcom można było zarzucić zawarcie umowy o pracę dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.). Sytuacja taka miałaby miejsce, gdyby strony świadomie nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności, jeżeli nie doszło by do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania wnioskodawczyni ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taką umowę należałoby uznać za pozorną i jako taką - za nieważną.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, mając oczywiście na uwadze wskazany w art. 6 k.c. rozkład ciężaru dowodu, musi dokładnie i wnikliwie zbadać zarówno okoliczności dotyczące zawarcia przedmiotowej umowy o pracę, jak i jej wykonywania. Nie bez znaczenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy, poza powyższymi ustaleniami będzie także stwierdzenie, czy w odniesieniu do przedmiotu działalności prowadzonej przez B. B., była potrzeba zatrudnienia pracownika o kwalifikacjach w zakresie księgowości, jakie posiadała wnioskodawczyni, a dodatkowo, czy przedmiotowa firma dysponowała takimi środkami finansowymi, które umożliwiały jej zatrudnienie pracownika z określonym w umowie z 31 grudnia 2011 r. wynagrodzeniem, co znowu wymaga nie tylko analizy sytuacji finansowej pracodawcy, ale także oceny umowy zawartej przez B. B. z biurem rachunkowym, przy jednoczesnym uwzględnieniu faktu samodzielnego wykonywania przez niego pewnych czynności z zakresu „księgowości i finansów”. Sąd winien także zbadać kwestię powrotu wnioskodawczyni do pracy po zakończeniu urlopu macierzyńskiego i ocenić te okoliczności w odniesieniu do istoty sprawy. Ponadto Sąd przeprowadzi ewentualnie inne dowody wskazane przez strony w trybie art. 232 k.p.c., bądź też, w zależności od własnej oceny stanu sprawy, podejmie inne, niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, czynności dowodowe.

Dopiero tak uzupełniony materiał dowodowy sprawie pozwoli Sądowi I instancji na prawidłową ocenę odwołania wnioskodawczyni.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

R.S.